

Suchodolski, Bogdan

XIII Międzynarodowy Kongres Historii Nauki. Moskwa 18-24 sierpnia 1971 r.

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 17/2, 403-406

1972

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.





XIII MIĘDZYNARODOWY KONGRES HISTORII NAUKI

Moskwa 18—24 sierpnia 1971 r.

Co trzy lata odbywają się międzynarodowe kongresy historyków nauki. Było ich dotychczas dwanaście; ostatni odbywał się w Paryżu w roku 1968, a przedostatni w Warszawie w roku 1965. W sierpniu 1971 r. zorganizowano w Moskwie Kongres XIII, najliczniejszy z dotychczas odbytych¹.

Prace odbywały się w kilkunastu komisjach specjalistycznych i w kilkunastu problemowych sympozjach. Czym można wyjaśnić intensywność zainteresowań historią nauki, wyrażających się w liczebności Kongresu i rozległości jego problematyki?

Nauka staje się współcześnie ważnym czynnikiem organizacji materialnej i społecznej działalności ludzi, zasadniczym składnikiem ich świadomości. W tych warunkach wszystko, co dotyczy nauki, zyskuje zainteresowanie w coraz szerszym kręgu ludzi; z tej racji także i historia nauki staje się coraz powszechniej interesująca.

Równocześnie nauka jako zespołowa działalność ludzi wymaga dziś coraz większych nakładów materialnych i coraz bardziej sprawnej organizacji. Zagadnienia racjonalnej i efektywnej polityki naukowej wysuwają się na czoło ważnych zagadnień państwowych. Jest zrozumiałe, iż ludzie odpowiedzialni za organizację nauki szukają chętnie w jej dziejach pomocy w rozwiązywaniu bieżących problemów. W tych warunkach historia nauki staje się jednym ze źródeł współczesnej polityki naukowej.

Naukowa problematyka Kongresu obejmowała — jak zawsze na kongresach historii nauki — dzieje poszczególnych dyscyplin naukowych i to zarówno w poszczególnych krajach, jak i w międzynarodowej współpracy, dzięki której rozwija się nauka jako ogólnoludzka działalność. Zajmowano się również dziejami instytucji naukowych, a także i przemianami zachodzącymi w organizacji badań naukowych i ich upowszechniania. Ale XIII Kongres Historii Nauki miał również pewne cechy swoiste i nowe. Szczególnym zainteresowaniem obdarzano ogólniejsze problemy rozwoju nauk, pozwalające uzyskać odpowiedź na pytanie, jakie czynniki rządzą jej rozkwitem, a jakie hamują jej postęp.

Tę problematykę sformułowano w pierwszym referacie plenarnym, który wygłosił B. M. Kiedrow. Powracała ona sporadycznie w dyskusjach sekcyjnych i sympozjalnych, ale interesowała najbardziej uczestników obrad Sekcji I, poświęconej ogólnym problemom historii nauki i techniki. Na tej sekcji podjęto zagadnienie naukowego postępu, a zwłaszcza pojęcie rewolucji w nauce, dyskutowano rolę czynników racjonalnych i intuicyjnych w odkryciach naukowych, powiązanie badań empirycznych z logiką, a zwłaszcza z zasadami dialektyki, próbowano określać warunki twórczości naukowej, zarówno z punktu widzenia psychologicznego, jak

¹ Por. wstępną informację sprawozdawczą z XIII Kongresu w „Kwartalniku” nr 3/1971 s. 729—732.

i historycznego, dyskutowano nad socjologicznym i logicznym uwarunkowaniem postępu nauki. Zagadnieniu roli logiki i metodologii w rozwoju nauki poświęcone było sympozjum zorganizowane przez B. S. Grjasnowa. Niektóre problemy socjologii nauki stały się tematem osobnego spotkania, które zorganizował A. A. Zworykin. Podobnie historycy techniki interesowali się problemem czynników rządzących wdrażaniem nowej techniki i jej rozwojem. Specjalne sympozjum, którym kierował S. W. Szuchardin, było poświęcone krajom rozwijającym się. Są one dziś doskonałym „modelem”, na którym analizować można mechanizm naukowo-technicznego postępu powtarzający — w pewnej mierze — procesy, jakie zachodziły w Europie w epokach dawniejszych.

Skierowanie uwagi na proces rozwoju nauki prowadziło do silniejszego niż na poprzednich kongresach zaakcentowania roli studiów historycznych nad nauką współczesną. Z tego punktu widzenia zwłaszcza interesujące było przedstawienie w referatach Kongresu rozwoju nauk przyrodniczych w XIX i XX w.

Na obradach plenarnych referowano historię transuramium (G. Seaborg — USA), ukazując nawet perspektywy dalszych badań w tej dziedzinie, referowano też rozwój nowoczesnej fizyki (G. Holton — USA). Także i referat plenarny G. Canguilhem (Francja) poświęcony był dziejom nauki nowożytnej; dotyczył on rozwoju biologii od czasów Darwina. Tą problematyką zajmowano się na sympozjum genetyki i rozwoju fizyki kwantowej, zorganizowanym przez B. G. Kuzniecowa, jak również na sympozjum poświęconym pamięci E. Rutherforda; prowadził je P. L. Kapica. Specjalnie problemami radioaktywności zajmowało się sympozjum G. N. Flerowa.

Dalszą cechą charakterystyczną Kongresu w Moskwie było silniejsze niż kiedykolwiek dawniej wprowadzenie do obrad złożonej i spornej problematyki tzw. naukoznawstwa. Chodzi po pierwsze o zintegrowanie różnych badań nad nauką (teorii nauki, socjologii nauki, psychologii nauki, historii nauki itd.) w jedną całość i po drugie — o takie zrozumienie istoty nauki i jej rozwoju, aby było ono przydatne dla dzisiejszej polityki naukowej, dla najbardziej właściwej strategii rozwoju nauki. Tym zagadnieniom poświęcone było specjalne sympozjum, zorganizowane przez S. R. Mikulińskiego. Referaty na tym sympozjum przedstawili B. Suchodolski (Polska), J. J. Salomon (Francja), G. Kröber (NRD), D. S. Price (USA) oraz B. A. Starostin (ZSRR). W dyskusji zarysowały się różne poglądy. Jedni utrzymywali, iż należałoby rozwijać odrębnie trzy wielkie dziedziny badań nad nauką (teoria, historia, praktyka), inni sądzili, iż najważniejszą sprawą jest koncentracja uwagi na zagadnieniach naukoznawstwa praktycznego.

W związku z tymi zagadnieniami interesujące były obrady Sekcji II, kierowanej przez I. M. Szejnina, która poświęcona była historii organizacji naukowych placówek badawczych i organizacji naukowej współpracy, także i w zakresie dokumentacyjnym.

Nowym elementem Kongresu było również szersze ujęcie zagadnień historii techniki. Sprawom tym poświęcone były obrady kilku sekcji. Oprócz Sekcji XI, która zajmowała się ogólną historią techniki, zorganizowano odrębne sekcje i podsekcje dla historii górnictwa i metalurgii, budowy maszyn i transportu, radiotechniki i elektroniki, budownictwa, lotnictwa i techniki raketowej. W obradach tych uczestniczyło wiele osób, zwłaszcza ze Związku Radzieckiego.

Wreszcie po raz pierwszy na kongresach historii nauki zajęto się bardzo nowym zagadnieniem, a mianowicie tzw. teorią systemów oraz problemami zarządzania i podejmowania decyzji. Współczesna doniosłość tych zagadnień jest powszechnie doceniana; zwrócenie uwagi na ich genealogię przyczyni się z pewnością do wyjaśnienia wielu spornych spraw.

Dyskusje te koncentrowały się w Sekcji IA, kierowanej przez I. W. Blauberga

i W. N. Sadowskiego. Zgromadziła ona wielu uczestników, zwłaszcza z ZSRR i Stanów Zjednoczonych, a bogaty program jej obrad — kilkanaście referatów — świadczył o tym, jak ważne i rozległe problemy powstają na gruncie teorii systemów. Można by być zdania, iż obrady tej sekcji wykraczały już poza historyczny charakter Kongresu, ponieważ dotyczyły raczej samej teorii systemów niż jej historii, ale to wyjście poza historyczny horyzont uświadamiało jeszcze bardziej, jak ważna jest teraźniejszość problematyki naukowej i jak jej historia przekształca się w jej perspektywy. Jest to określenie może paradoksalne, ale oddające dość wiernie dialektyczny charakter rozwoju, w którym zawsze ogniwo teraźniejsze zawiera w sobie — aczkolwiek w odmienny sposób — przeszłość i przyszłość.

Aczkolwiek Kongres sterował wyraźnie ku problemom naukoznawstwa i technoznawstwa, historii techniki oraz problemom organizacji i zarządzania, poświęcił też nieco uwagi historii nauk o człowieku.

W odpowiedniej sekcji Kongresu dyskutowano o szczegółowych problemach rozwoju psychologii i etnografii, ale zarysowano również pewną ogólniejszą koncepcję człowieka jako istoty działającej i twórczej. Z punktu widzenia tej koncepcji nauka może być ujęta jako jeden z rodzajów działalności ludzi, powiązany ze wszystkimi innymi rodzajami tej działalności, a zarazem może być traktowana jako szczególnie ważna forma samourzeczywistniania się nowoczesnego człowieka.

Częściowo tej problematyce poświęcono sympozjum, którym kierował M. G. Jaroszewski. Zajmowało się ono „osobowością” uczonego, jako czynnikiem rozwoju nauki, a zarazem traktowało wielkich uczonych jako „model” wpływu nauki na życie człowieka oddanego badaniom. To wzajemne sprzężenie — nauka i człowiek — stanowi z pewnością jeden z węzłowych problemów nowoczesnej cywilizacji. Znaczna część tych uwag krytycznych, jakie wielokrotnie wypowiediano na temat „zagubienia” człowieka w jego własnej cywilizacji, wiąże się właśnie z procesem niedostatecznie głębokiego i niedostatecznie powszechnego zaakceptowania nauki nie tylko jako instancji dyrektywnej, ale jako formy umysłowego życia ludzi.

Z tego punktu widzenia zasługuje na podkreślenie, iż w toku obrad Kongresu znaleziono też trochę czasu na przedyskutowanie w gronie zainteresowanych złożonych problemów nauczania historii nauki i propagowania jej w szerszych kołach społecznych.

Ta krótka charakterystyka wstępna wskazuje, jaki rozległy był zakres prac XIII Kongresu Historii Nauki i jak wyraźne były te nowe akcenty, które na tych pracach położono.

Ta orientacja Kongresu — chociaż wartościowa — przesunęła jednak na plan dalszy „klasyczną” problematykę historii nauki, problematykę wielkich systemów naukowych, a także historycznych powiązań dziejów nauki z dziejami filozofii, a wreszcie i znaczenia nauki w historycznym rozwoju kultury. Można też było obserwować bardzo silną przewagę problemów materializmu dialektycznego w traktowaniu nauki i jej historii nad materializmem historycznym oraz przewagę analitycznych badań w zakresie historii poszczególnych dyscyplin naukowych nad syntetycznymi ujęciami historii nauki jako zintegrowanej całości.

Wreszcie Kongres był niewątpliwie zresztą przeciążony nadmiarem referatów — co jest swoistą klęską wszystkich kongresów naukowych i — jak zwykle — na kongresach tak licznych (ok. 2000 uczestników) wiele wartościowych rzeczy uchodziło uwadze, wiele mniej wartościowych referatów zabierało zbyt wiele czasu; jak zwykle, dyskusje kularowe i spotkania prywatne pozwalały na wymianę zdań niekiedy bardziej cenną niż na salach obrad, na których obowiązywać musiał przecież ścisły harmonogram, przestrzegany niekiedy bardzo rygorystycznie przez gorliwych przewodniczących.

W Kongresie brała udział stosunkowo liczna (około 50 osób) delegacja polska.

W jej skład wchodziłi pracownicy naukowcy Polskiej Akademii Nauk, uniwersytetów i innych szkół wyższych oraz instytutów resortowych. Kontynuując już utrwaloną tradycję przygotowaliśmy na Kongres wydawnictwo specjalne *Études d'histoire de la science et de la technique*, prezentujące ten dorobek, jaki polscy pracownicy naukowcy — niezależnie od tego, czy osobiście uczestniczyli w Kongresie — chcieli przedstawić Kongresowi. Składało się ono z tomików następujących: I *Problèmes généraux concernant l'histoire et la philosophie de la science et l'histoire des sciences sociales*; II *Histoire de la science polonaise*; III *Historie des institutions de recherche scientifique*; IV *Histoire des sciences mathématiques et physiques*; V *Histoire des sciences géologiques et géographiques*; VI *Histoire des sciences appliquées: agriculture, pharmaceutique, médecine*; VII *Histoire des sciences techniques*².

Wydawnictwo to daje obraz rzeczywistego wkładu Polaków w prace XIII Kongresu Historii Nauki. W toku jego obrad grupa polska występowała bardzo aktywnie, zarówno na posiedzeniach sekcji, jak i w pracach sympozjalnych. Jej aktywność wyraziła się również na licznych posiedzeniach organizacyjnych.

Bogdan Suchodolski

OGÓLNE PROBLEMY HISTORII NAUKI I TECHNIKI

W obradach XIII Międzynarodowego Kongresu Historii Nauki zaobserwować można było żywe zainteresowanie ogólnymi zagadnieniami związanymi z historią nauki. Znalazło to odbicie w dużej ilości referatów z tego zakresu wygłoszonych nie tylko na sekcjach, poświęconych tym zagadnieniom, ale także na sekcjach, zajmujących się historią nauk szczegółowych.

Takie właśnie ogólne i podstawowe zagadnienia dyskutowano na kolokwium, którego tematem było: *Naukoznawstwo i historia nauki*. W obradach tego kolokwium wystąpiły dwa wątki: jeden z nich obracał się dookoła rozgraniczenia takich specjalności jak historia nauki, teoria nauki i filozofia nauki, naukoznawstwo, polityka naukowa. Sprawy te należy wprowadzić uporządkować, lecz na kolokwium wypadło to raczej jako prezentacja poglądów różnych referentów. Ponieważ rozgraniczenie różnych specjalności naukowych jest w dużym stopniu sprawą raczej konwencjonalną, a nie rzeczową, dyskusja nie mogła doprowadzić i nie doprowadziła do żadnego uzgodnienia poglądów. Dyskusje na tego rodzaju tematy prowadzą do konkretnych rezultatów tylko wtedy, gdy podejmuje się je w celu uzgodnienia poglądów i przyjęcia pewnych umownych rozgraniczeń. Widoczne było jednak, że taki cel nie przyświecał organizatorom kolokwium. Chodziło tylko o poznanie różnych poglądów i wymianę zdań.

Największe chyba zainteresowanie wywołały dwa referaty D. J. Price'a oraz J. J. Salomona. Pierwszy *Is there a Decline in the Big Scientific Countries and in Big Science Subjects*, wysuwał tezę, że można stwierdzić istnienie pewnej immanentnej dynamiki rozwoju nauki. Polega to na tym, że po okresie przyspieszonego rozwoju, mierzzonego np. przyrostem publikacji naukowych oraz powiększaniem się liczby pracowników instytucji naukowych, następuje zahamowanie tego rozwoju. Proces ten jest niezależny od warunków społecznych, w których rozwija się nauka i występuje jako pewna prawidłowość, związana z samym tempem wzrostu nauki.

Przeciwną tezę zaprezentował autor drugiego referatu *Les trois générations de la politique scientifique*. Wskazał on na zależność rozwoju nauki od warunków społecznych i tendencji politycznych. Po II wojnie światowej można — zdaniem

² Por. informację o tym wydawnictwie w „Kwartalniku” nr 2/1971 s. 457—459.